

Sygn. akt V CSK 549/15

POSTANOWIENIE

Dnia 25 maja 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz (przewodniczący)

SSN Dariusz Dończyk (sprawozdawca)

SSN Monika Koba

w sprawie z wniosku T. Spółki Akcyjnej w K.
przy uczestnictwie Poczty Polskiej Spółki Akcyjnej w Warszawie
o stwierdzenie zasiedzenia służebności przesyłu,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 25 maja 2016 r.,
skargi kasacyjnej uczestnika postępowania
od postanowienia Sądu Okręgowego w L.
z dnia 10 czerwca 2015 r.,

**uchyla zaskarżone postanowienie i przekazuje sprawę
Sądowi Okręgowemu w L. do ponownego rozpoznania
i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w L. w sprawie z wniosku T. S.A. w K. przy udziale Poczty Polskiej S.A. w Warszawie, postanowieniem z dnia 28 listopada 2014 r., stwierdził, że z dniem 5 grudnia 2010 r. wnioskodawca (wówczas E. S.A.) nabył przez zasiedzenie służebność przesyłu, polegającą na nieodpłatnym korzystaniu z budynku stacji transformatorowej R-28, stanowiącym przedmiot własności uczestnika postępowania i posadowionym na działce gruntu nr 99/1 przy ul. O. w L., w zakresie niezbędnym do zapewnienia prawidłowego i niezakłóconego działania urządzeń przesyłowych stacji transformatorowej będących własnością wnioskodawcy, ich eksploatacji i dostępu do urządzeń w celu ich napraw, konserwacji, remontu i wymiany.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że działka nr 99/1 znajduje się w użytkowaniu wieczystym Poczty Polskiej S.A. w Warszawie. Stacja transformatorowa wybudowana została na potrzeby zasilania odbiorców w latach 70-tych XX wieku, a oddana do użytku w grudniu 1971 r. dla stanowiącego własność Skarbu Państwa Zakładu Energetycznego w L., którego następcą prawnym jest wnioskodawca. Spółka T. oraz jej poprzednicy prawni przez cały okres od wybudowania stacji użytkują ją w ten sam sposób i nigdy nie napotykali żadnych przeszkód ze strony właściciela nieruchomości. Pismem z dnia 27 kwietnia 2012 r. wnioskodawca wystąpił do uczestnika o uregulowanie stanu prawnego nieruchomości zabudowanej stacją transformatorową, jednakże nie doszło między stronami do porozumienia.

Sąd uznał, że wnioskodawca i jego poprzednicy prawni korzystali od lat 70-tych z trwałych i widocznych urządzeń w stacji transformatorowej na nieruchomości uczestnika, przez co byli posiadaczami służebności gruntowej (obecnie przesyłu). Posiadanie to prowadziło do nabycia tej służebności przez zasiedzenie, przy czym w chwili objęcia w posiadanie nieruchomości uczestnika w zakresie służebności, wnioskodawca, jako podmiot wykonujący przesył, był w dobrej wierze.

Do dnia 1 lutego 1989 r. właścicielem urządzeń przesyłowych i nieruchomości, na której są posadowione, był ten sam podmiot, tj. Skarb Państwa, dlatego nie zachodziła potrzeba ustanawiania służebności. Z dniem 5 grudnia 1990 r., na mocy ustawy z 29 września 1990 r. o zmianie ustawy o gospodarce

gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (Dz.U. Nr 79, poz. 464 – dalej: „u.z.u.g.g.w.n.”), państwowe osoby prawne zostały uwłaszczone na posiadanym mieniu, będącym dotychczas przedmiotem praw Skarbu Państwa, co spowodowało, że przedsiębiorstwo będące poprzednikiem prawnym wnioskodawcy nabyło m.in. posiadanie służebności, jako że doszło do rozdzielenia podmiotu służebności oraz osoby właściciela nieruchomości. Posiadanie to mogło od wskazanej daty prowadzić do zasiedzenia służebności na rzecz jej posiadacza. W tym czasie przedsiębiorca przesyłowy miał uzasadnione przekonanie że wykonuje służebność zgodnie z wolą właściciela nieruchomości, który znosząc jej wieloletnie obciążenie, nie zgłaszał żadnych zastrzeżeń. Posiadanie poprzedników prawnych wnioskodawcy było niezakłócone, utrwalone i nieprzerwane, przez co z upływem 20 lat od dnia 5 grudnia 1990 r. doprowadziło do zasiedzenia prawa służebności przesyłu. Pertraktacje stron w przedmiocie służebności miały zatem miejsce już po dacie zasiedzenia.

Apelacja uczestnika postępowania wniesiona od postanowienia Sądu Rejonowego została oddalona postanowieniem z dnia 10 czerwca 2015 r. Sądu Okręgowego w L. Sąd drugiej instancji uznał za prawidłowe ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, podzielając także ich ocenę prawną. W szczególności, uznał, że bieg zasiedzenia służebności na rzecz wnioskodawcy rozpoczął się 5 grudnia 1990 r., kiedy to - po wcześniejszym zniesieniu zasady jednolitej własności państwowej mocą ustawy z dnia 31 stycznia 1989 r. o zmianie Kodeksu cywilnego (Dz.U. Nr 3, poz. 11) - przedsiębiorstwo przesyłowe (Zakład Energetyczny w L.) zostało uwłaszczone na posiadanym mieniu, co obejmowało również posiadanie służebności na stacji transformatorowej. W tej dacie po stronie Poczty występował nadal Skarb Państwa, przeciwko któremu biegło zasiedzenie. Trafnie również na tę chwilę Sąd Rejonowy oceniał stan świadomości poprzednika prawnego wnioskodawcy w kontekście istnienia u niego dobrej bądź złej wiary.

W przypadku posiadania służebności nie chodzi o świadomość w zakresie prawa własności nieruchomości (jak przy zasiedzeniu własności nieruchomości), lecz o przekonanie posiadacza co do prawa wykonywania służebności na cudzej nieruchomości, czyli używania tej nieruchomości poprzez korzystanie

z posadowionego na niej trwałego i widocznego urządzenia przesyłowego. W grudniu 1990 r. przedsiębiorca przesyłowy miał, a na pewno powinien mieć świadomość, że nie jest właścicielem nieruchomości, na której znajdują się jego urządzenia. Wiedział zatem, że urządzenia te posadowione są na cudzym gruncie, jednakże przedsiębiorca miał uzasadnione podstawy do uznawania, że nie działa wbrew prawu, wykorzystując cudzą nieruchomość na potrzeby eksploatacji urządzeń przesyłowych.

Z dniem uwłaszczenia przedsiębiorcy przesyłowego Skarb Państwa utracił własność całego mienia posiadanego przez to przedsiębiorstwo, w tym urządzeń przesyłowych. Stan świadomości Skarbu Państwa będącego właścicielem nieruchomości Poczty był wówczas tego rodzaju, że wiadomym było dla tego podmiotu, iż urządzenia przesyłowe są już cudze, analogicznie do świadomości przedsiębiorcy, że cudza jest już nieruchomość pod tymi urządzeniami. Świadomość obu rozłącznych już podmiotów była więc podobna, natomiast niezmienny pozostał niezakłócony i utrwalony sposób korzystania przez przedsiębiorcę z nieruchomości państwowej, co miało decydujące znaczenie dla oceny dobrej wiary poprzednika prawnego wnioskodawcy w chwili uzyskania przez niego posiadania służebności. Właściciel nieruchomości nie wnosił sprzeciwu, co utwierdzało posiadacza służebności w przekonaniu, że nie narusza cudzego prawa w zakresie służebności. Istotny jest również brak takiego sprzeciwu po grudniu 1991 r., co jest momentem „upodmiotowienia” Poczty Polskiej, która na mocy art. 76 ustawy z dnia 23 listopada 1991 r. o łączności (Dz.U. Nr 86, poz. 504) przekształcona została w przedsiębiorstwo państwowe użyteczności publicznej, będące podmiotem własnych praw, w miejsce państwowej jednostki organizacyjnej, zarządzającej mieniem Skarbu Państwa.

Charakter świadomości przedsiębiorcy przesyłowego w chwili rozpoczęcia posiadania na własny rachunek służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu należy też widzieć przez pryzmat istniejących wówczas realiów społecznych i prawnych. W tym okresie nie było jeszcze mowy o służebności przesyłu, czy nawet o służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu. Nie funkcjonowała jeszcze w świadomości społecznej i prawnej instytucja służebności w zakresie urządzeń przesyłowych. Pierwsze bardziej powszechne

wypowiedzi judykatury i doktryny w tym przedmiocie miały miejsce dopiero po roku 2000. Takie realia, w powiązaniu z rozważanymi wyżej konkretnymi okolicznościami sprawy i przy domniemaniu z art. 7 k.c., dodatkowo utwierdzają w przekonaniu o dobrej wierze poprzednika prawnego wnioskodawcy na przełomie lat 1990 i 1991 co do przysługującego mu prawa wykonywania, a właściwie kontynuowania swojej działalności przesyłowej na nieruchomości Poczty. Używanie urządzeń w stacji transformatorowej zawsze było legalne w tym znaczeniu, że urządzenia te posadowiono zgodnie z prawem, w tym z projektem i zleceniem, dokonano pomiarów stacji, jej odbioru i przekazania do eksploatacji.

Ponieważ w chwili rozpoczęcia biegu terminu zasiedzenia służebności nie było jeszcze w porządku prawnym instytucji służebności przesyłu, to zasiedzenie dotyczyło służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu. Po wprowadzeniu do systemu prawnego, z dniem 3 sierpnia 2008 r., służebności przesyłu, od tej daty można mówić o nabywaniu przez zasiedzenie tego rodzaju służebności, przy czym okres występowania na nieruchomości stanu faktycznego odpowiadającego treści służebności przesyłu przed wejściem w życie art. 305¹ - 305⁴ k.c. podlega doliczeniu do czasu posiadania wymaganego do zasiedzenia tej służebności. Poza tym Sąd Okręgowy przyjął, że zgodnie z art. 176 k.c. między kolejnymi podmiotami po stronie wnioskodawcy doszło do przeniesienia posiadania służebności (co jest warunkiem koniecznym do zliczenia czasu posiadania). Przeniesienie posiadania może wynikać nie tylko z aktu prawnego, ale nawet polegać na zwykłym wydaniu przedmiotu posiadania, co w okolicznościach sprawy nastąpiło. Zatem, od 3 sierpnia 2008 r. posiadaczem służebności przesyłu była spółka akcyjna E., będąca wcześniej (od 2004 r.) posiadaczem służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu. Posiadaczem tej służebności był także jej poprzednik Zakład Energetyczny, najpierw jako przedsiębiorstwo państwowe w okresie od 5 grudnia 1990 r. do 11 lipca 1993 r., a następnie jako spółka akcyjna od 12 lipca 1993 r. Z tych przyczyn dwudziestoletni okres posiadania służebności od 5 grudnia 1990 r. do 5 grudnia 2010 r. doprowadził do jej zasiedzenia.

Od postanowienia Sądu Okręgowego skargę kasacyjną wniósł uczestnik postępowania – Poczta Polska S.A., który zaskarżył je w całości. W ramach podstawy kasacyjnej z art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. zarzucił naruszenie przepisów: art.

2 u.z.u.g.g.w.n., art. 305⁴ w zw. z art. 292 w zw. z art. 172 k.c., art. 341 w zw. art. 336 k.c., art. 7 w zw. z art. 6 k.c., art. 172 § 2 k.c. i art. 60 i 65 § 2 k.c. Wskazując na powyższe zarzuty, uczestnik postępowania wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości, a także o uchylenie w całości poprzedzającego go postanowienia Sądu Rejonowego w L. z dnia 28 listopada 2014 r. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi, który wydał zaskarżone orzeczenie, ewentualnie o uchylenie wyżej wskazanych orzeczeń w całości i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez oddalenie wniosku.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzut naruszenia art. 2 u.z.u.g.g.w.n. – który z dniem 1 stycznia 1998 r. został zastąpiony przez art. 200 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (obecnie jedn. tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 782 ze zm.) - skarżący uzasadnił jego błędną wykładnią przez przyjęcie, że przepis ten stanowi samodzielną podstawę przeniesienia samoistnego posiadania służebności przez Skarb Państwa na rzecz przedsiębiorstwa państwowego (poprzednika prawnego wnioskodawcy) i tym samym daje tytuł prawny do nabycia przez przedsiębiorstwo państwowe (po zniesieniu zasady jednolitej własności państwowej w roku 1989) samoistnego posiadania służebności, o treści odpowiadającej służebności przesyłu, podczas gdy przedsiębiorstwo państwowe nie legitymowało się żadną decyzją administracyjną, wyrokiem sądu czy umową cywilnoprawną, dającą prawo do korzystania z cudzego budynku dla celów eksploatacji urządzeń przesyłowych. Odnosząc się do tego zarzutu, na wstępie należy poczynić uwagę, że nieprawidłowym jest posługiwanie się przez skarżącego pojęciem samoistnego posiadania służebności. Zgodnie bowiem z art. 352 k.c., kto faktycznie korzysta z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności, jest posiadaczem służebności. Jest to posiadanie swoiste, gdyż nie łączy się z władztwem nad rzeczą w dosłownym znaczeniu. Podmiot wykonujący służebność korzysta z cudzej rzeczy tylko w oznaczonym zakresie, nierzadko bardzo wąskim, w istocie nie władając nią. Do takiego, specyficznego, posiadania należy stosować, zgodnie z art. 352 § 2 k.c., odpowiednio przepisy o posiadaniu rzeczy. Zatem w odniesieniu do posiadania służebności nie można posługiwać się pojęciem posiadania samoistnego (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu

sędziów Sądu Najwyższego z dnia 9 sierpnia 2011 r., III CZP 10/11, OSNC 2011, nr 12, poz. 129). Uwzględniając powyższą uwagę podniesiony na wstępie zarzut zmierza do podważenia oceny Sądu drugiej instancji, że w związku z wejściem w życie art. 2 u.z.u.g.g.w.n. doszło do przeniesienia posiadania względnie objęcia w posiadanie służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu przez przedsiębiorstwo energetyczne – poprzednika prawnego wnioskodawcy.

Artykuł 2 wyżej wymienionej ustawy składał się z 9-ciu jednostek redakcyjnych (ustępów) bliżej nie wskazanych w skardze kasacyjnej. Ponieważ art. 2 został wskazany przez Sąd Okręgowy jako podstawa prawna uwłaszczenia (nabycia własności urządzeń służących do przesyłu energii elektrycznej znajdujących się na gruncie Skarbu Państwa) przez państwowe przedsiębiorstwo energetyczne – poprzednika prawnego wnioskodawcy, to znaczenie mają przepisy art. 2 ust. 1 - 3 u.z.u.g.g.w.n., które dotyczą gruntów, budynków i innych urządzeń oraz lokali znajdujących się na gruntach stanowiących własność Skarbu Państwa lub własność gminy (związku międzygminnego), z wyłączeniem gruntów Państwowego Funduszu Ziemi, będących w dniu wejścia w życie ustawy (5 grudnia 1990 r.) w zarządzie państwowych osób prawnych innych niż Skarb Państwa. Grunty te z mocy prawa, z dniem wejścia w życie ustawy, stały się przedmiotem użytkowania wieczystego (art. 2 ust. 1 zdanie pierwsze), natomiast budynki i inne urządzenia oraz lokale znajdujące się na gruntach, o których mowa w art. 1, będących w dniu wejścia w życie ustawy w zarządzie osób prawnych, stały się z tym dniem z mocy prawa własnością tych osób (art. 2 ust. 2 zdanie pierwsze). Zgodnie natomiast z art. 2 ust. 3 tej ustawy, nabycie prawa użytkowania wieczystego gruntów, o których mowa w ust. 1, oraz własności budynków, innych urządzeń i lokali, o których mowa w ust. 2, stwierdza się decyzją wojewody w odniesieniu do nieruchomości stanowiących własność Skarbu Państwa lub decyzją zarządu gminy w odniesieniu do nieruchomości stanowiących własność gminy. Przepisy art. 2 ust. 1 - 2, które były źródłem tzw. uwłaszczenia państwowych osób prawnych innych niż Skarb Państwa, nie obejmowały wszystkich składników majątkowych będących w dniu wejścia w życie tej ustawy w zarządzie tych osób, lecz tylko tych, które zostały w tych przepisach wymienione.

Sąd Okręgowy nie wyjaśnił bliżej swojego stanowiska, według którego na podstawie art. 2 u.z.u.g.g.w.n. państwowe przedsiębiorstwo przesyłowe będące poprzednikiem prawnym wnioskodawcy stało się właścicielem urządzeń, gdy jednocześnie właścicielem nieruchomości pozostał Skarb Państwa. W szczególności nie ma pewności, czy chodziło o uzyskanie własności urządzeń przez przedsiębiorstwo przesyłowe (poprzednika prawnego wnioskodawcy), gdyż znajdowały się na nieruchomości stanowiącej działkę nr 99/1, czy też innych nieruchomości, będących w zarządzie tego przedsiębiorstwa, na których także znajdowały się takie urządzenia połączone we wspólną sieć z urządzeniami znajdującymi się na gruncie obejmującym wyżej wymienioną działkę. Z dokonanych w sprawie ustaleń nie wynika jednak, aby nieruchomość, na której znajdowała się stacja transformatorowa, która w dniu 5 grudnia 1990 r. była wprawdzie własnością Skarbu Państwa, znajdowała się w zarządzie przedsiębiorstwa energetycznego - Zakładu Energetycznego w L. (poprzednika prawnego wnioskodawcy), które w ograniczonym zakresie korzystało z tej nieruchomości, tj. w zakresie niezbędnym do eksploatacji znajdujących się na tej nieruchomości urządzeń do przesyłu energii elektrycznej. Poza tym nabycie praw rzeczowych (prawa użytkowania wieczystego, prawa własności urządzeń, budynków lub lokali) na podstawie art. 2 ust. 1 i 2 u.z.u.g.g.w.n., mimo że następowało z mocy prawa wymagało potwierdzenia w odpowiedniej decyzji, o której mowa w art. 2 ust. 3 tej ustawy. Z dokonanych w sprawie ustaleń nie wynika, aby wydano decyzje, potwierdzające nabycie przez przedsiębiorstwo przesyłowe prawa użytkowania wieczystego do gruntu obejmującego działkę nr 99/1 i prawa własności urządzeń służących do przesyłu energii elektrycznej znajdujących się na tej nieruchomości. W sprawie nie ustalono ani też nie przedstawiono takiej oceny prawnej, aby państwowe przedsiębiorstwo energetyczne, będące poprzednikiem prawnym wnioskodawcy, z dnia 5 grudnia 1990 r. nabyło prawo użytkowania innych nieruchomości wraz z prawem własności położonych na nich urządzeń służących do przesyłu sieci elektrycznej i w związku z tym nabyło własność urządzeń służących do przesyłu energii elektrycznej znajdujących się także na innych nieruchomościach, w tym w budynku stacji transformatorowej stanowiącej obecnie własność uczestnika postępowania, jako

części składowej sieci energetycznej tego przedsiębiorstwa. Przytoczone argumenty uzasadniają wniosek, że wadliwa była, gdyż nie znajdująca dostatecznego potwierdzenia w dokonanych ustaleniach, ocena Sądu, iż na podstawie art. 2 u.z.u.g.w.n. – w ramach tzw. uwłaszczenia państwowych osób prawnych – poprzednik prawny wnioskodawcy z dniem 5 grudnia 1990 r. nabył własność urządzeń znajdujących się na stacji transformatorowej, a w konsekwencji, z tą samą chwilą wszedł w posiadanie służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu polegającej na korzystaniu z opisanej wcześniej nieruchomości w zakresie umożliwiającym korzystanie z tych urządzeń. Zarzut naruszenia art. 2 ust. 1 – 3 był więc uzasadniony.

Na potrzeby ustalenia daty wejścia w posiadanie służebności przez poprzednika prawnego wnioskodawcy Sady obu instancji trafnie poszukiwały chwili, w której w związku z uchyleniem zasady jednolitej własności państwowej nastąpiło przekształcenie przysługującego państwowym przedsiębiorstwom przesyłowym prawa zarządu składnikami mienia państwowego, w tym urządzeń tworzących sieć do przesyłu energii elektrycznej, w prawo ich własności. Z tą bowiem chwilą doszło do rozdzielenia podmiotu będącego właścicielem nieruchomości od podmiotu – przedsiębiorstwa energetycznego, które stało się właścicielem urządzeń służących do przesyłu energii elektrycznej i które mogło dalej eksploatować te urządzenia tylko pod warunkiem dalszego korzystania w ograniczonym zakresie z cudzej nieruchomości, na której one się znajdowały. Ze względu na uznanie za uzasadnionego zarzutu naruszenia art. 2 u.z.u.g.g.w.n. kwestia ta wymaga ponownej oceny Sądu drugiej instancji uwzględnieniem ustalonych w sprawie okoliczności oraz właściwych przepisów określających reżim prawny uwłaszczenia danego przedsiębiorstwa państwowego w związku z likwidacją zasady jednolitej własności państwowej. Wskazać należy, iż oprócz występującego w orzecznictwie Sądu Najwyższego stanowiska, zbieżnego z zajętym przez Sąd Okręgowy, że do uwłaszczenia państwowych przedsiębiorstw przesyłowych własnością urządzeń przesyłowych doszło z dniem 5 grudnia 1990 r. wyrażono także inne zapatrywanie na to zagadnienie. W postanowieniach Sądu Najwyższego z dnia 12 maja 2016 r., IV CK 509/15 i IV CSK 510/15 (nie publ.) z powołaniem się na argumenty zawarte w innych orzeczeniach (m.in. w uchwale składu siedmiu sędziów – zasadzie

prawnej - z dnia 18 czerwca 1991 r., III CZP 38/91, OSNC 1991, nr 10-12, poz. 118 oraz postanowieniu z dnia 11 grudnia 2008 r., II CSK 314/08, nie publ.) przyjęto, że do uwłaszczenia państwowych osób prawnych w zakresie urządzeń przesyłowych, wchodzących w skład ich przedsiębiorstw (art. 49 k.c. w ówczesnym brzmieniu), doszło nie z dniem 5 grudnia 1990 r. na mocy art. 2 u.z.u.g.g.w.n., lecz z dniem 7 stycznia 1991 r. na podstawie przepisu art. 1 pkt 9 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych (Dz.U. z 1991 r. Nr 2, poz. 6 – dalej: „u.z.u.p.p.”), które dotyczyły nabycia prawa własności przez przedsiębiorstwa państwowe w stosunku do innych składników majątkowych. Nabycie prawa własności na tej podstawie prawnej nie wymagało przy tym, w odróżnieniu od sytuacji uwłaszczenia na podstawie art. 2 ust. 1 – 2 u.z.u.g.g.w.n., wydania potwierdzającej to nabycie decyzji administracyjnej, o której mowa w art. 2 ust. 3 tej ustawy. W postanowieniach z dnia 12 maja 2016 r. wskazano również, iż urządzeń wchodzących w skład przedsiębiorstwa, nie można uznać za „znajdujące się na gruntach”, co do których państwowa osoba prawna, do której należało to przedsiębiorstwo, uzyskiwała prawo użytkowania wieczystego, jeśli nie były posadowione na tych właśnie gruntach, lecz – tak, jak w rozpoznanej sprawie - na innych gruntach.

Pozostałe zarzuty naruszenia prawa materialnego wiążą się z kwestią niewłaściwego, zdaniem skarżącego, przyjęcia przez Sąd istnienia u poprzednika prawnego wnioskodawcy dobrej wiary w chwili wejścia w posiadanie służebności, co w konsekwencji spowodowało przyjęcie niewłaściwego terminu, po upływie którego stwierdzono z tej przyczyny wadliwie, nabycie służebności przez zasiedzenie. Jak trafnie przyjęły Sądy obu instancji, o dobrej albo złej wierze posiadacza – także służebności - decyduje chwila uzyskania posiadania (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 czerwca 2003 r., III CZP 35/03, nie publ. oraz z dnia 16 grudnia 2015 r., IV CSK 132/15, nie publ.). Ponieważ Sąd drugiej instancji błędnie przyjął, że nastąpiło to w dniu 5 grudnia 1990 r. przesądza to o tym, że data ta - tożsama z datą nabycia przez przedsiębiorstwo państwowe własności urządzeń przesyłowych - nie jest odpowiednia do dokonania oceny istnienia u posiadacza służebności (poprzednika prawnego wnioskodawcy) istnienia dobrej albo złej wiary. Ocena ta może więc być dokonana dopiero po

prawidłowym ustaleniu daty objęcia w posiadanie służebności polegającej na korzystaniu z urządzeń znajdujących się w stacji transformatorowej przez państwowe przedsiębiorstwo przesyłowe (Zakład Energetyczny w L.). Z tej przyczyny tylko w ograniczonym zakresie można odnieść się do tych zarzutów skargi kasacyjnej, które zmierzają do podważenia oceny Sądu drugiej instancji, że poprzednik prawny wnioskodawcy był posiadaczem służebności w dobrej wierze.

Skoro dla oceny dobrej albo złej wiary u posiadacza służebności znaczenie ma chwila objęcia służebności w posiadanie, to bez znaczenia dla tej oceny pozostaje okoliczność podniesiona w zarzutach skargi, czy uczestnik postępowania manifestował brak zgody na obciążenie części jego nieruchomości budynkowej prawem polegającym na możliwości korzystania przez przedsiębiorstwo energetyczne (T. S.A. i jego poprzedników prawnych) z budynku Poczty Polskiej S.A. dla celów eksploatacji urządzeń przesyłowych, jeżeli czynności te miały miejsce już po wejściu w posiadanie służebności przez poprzednika prawnego wnioskodawcy. Nawet bowiem późniejsza świadomość podmiotów korzystających z urządzeń znajdujących się na cudzej nieruchomości, że nie mają oni tytułu prawnego do korzystania z tej nieruchomości oraz o sprzeciwie na takie korzystanie z nieruchomości wyrażonym przez jej właściciela, nie miałyby wpływu na ocenę dobrej albo złej wiary. Ponieważ podstawą oceny Sądu istnienia u poprzednika prawnego wnioskodawcy dobrej wiary było założenie, że objęcie służebności w posiadanie nastąpiło z dniem 5 grudnia 1990 r., a więc w dacie, kiedy nie istniał jeszcze uczestnik postępowania, bez znaczenia dla tej oceny pozostawała okoliczność – podniesiona w ramach zarzutu naruszenia art. 60 i art. 65 § 2 k.c. – czy dotychczasowe zachowanie stron niniejszego postępowania w sposób dostateczny ujawniły wolę uczestnika postępowania i jego zgodę na obciążenie części jego nieruchomości budynkowej przy ul. O. 4 w L., prawem polegającym na możliwości korzystania przez przedsiębiorstwo energetyczne (T. S.A i jego poprzedników prawnych) z budynków Poczty Polskiej S.A. dla celów eksploatacji urządzeń przesyłowych (trafostacji R - 28). Tym bardziej w sytuacji, w której uczestnik postępowania powoływał się w postępowaniu na zachowania stron, poczynawszy od 2010 roku. Dla ustalenia istnienia dobrej albo złej wiary relewantne

było jedynie zachowanie właściciela nieruchomości w chwili objęcia służebności w posiadanie przez poprzednika prawnego wnioskodawcy.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. m.in. z dnia 8 stycznia 2009 r., I CSK 265/08, z dnia 5 lipca 2012 r., IV CSK 606/11, z dnia 14 listopada 2012 r., II CSK 120/12, z dnia 9 stycznia 2014 r., V CSK 87/13, z dnia 4 czerwca 2014 r., II CSK 520/13, z dnia 16 grudnia 2015 r., IV CSK 132/15 – nie publ. oraz z dnia 4 lipca 2014 r., II CSK 551/13, OSNC 2015, nr 6, poz. 72) przyjmowano, że wejście przez przedsiębiorstwa energetyczne w posiadanie służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu w związku z uwłaszczeniem przedsiębiorstw państwowych może uzasadniać przyjęcie dobrej wiary. Podkreślano, że w omawianej sytuacji przedsiębiorstwo przesyłowe w chwili objęcia służebności w posiadanie wiedziało, że urządzenia przesyłowe, z których korzysta bez sprzeciwu Skarbu Państwa jako ich właściciela, zostały zbudowane w ramach realizacji zadań państwowych, na nieruchomości Skarbu Państwa za jego zgodą jako właściciela, przez to samo przedsiębiorstwo w czasie, gdy było przedsiębiorstwem państwowym, a zatem ich budowa i korzystanie z nich były legalne nie wymagając dodatkowych czynności prawnych czy administracyjnych. W tych okolicznościach przedsiębiorstwo przesyłowe nie miało żadnych podstaw do przypuszczeń, że korzystając w takim zakresie z nieruchomości po jego uwłaszczeniu na mieniu państwowym będącym wcześniej w jego dyspozycji narusza prawa właściciela gruntu. Brak więc tytułu cywilnego lub administracyjnego uprawniającego go do korzystania w takim zakresie z nieruchomości, nie przesądza w tych okolicznościach o złej wierze. Powszechnie bowiem w tym czasie uznawano, że samo uregulowanie administracyjne usytuowania na nieruchomości – w tym nieruchomości własnej Skarbu Państwa – urządzeń służących do przesyłu m.in. energii elektrycznej było wystarczającym tytułem uprawniającym do korzystania przez przedsiębiorstwo przesyłowe z nieruchomości w zakresie niezbędnym do eksploatacji tych urządzeń, co obciążało każdorazowego jej właściciela.

Wyżej przedstawione stanowisko zakłada, że z chwilą uwłaszczenia państwowych przedsiębiorstw energetycznych w związku z uchyleniem zasady jednolitej własności państwowej weszły one jedynie w posiadanie służebności

odpowiadającej treści służebności przesyłu na nieruchomościach stanowiących własność Skarbu Państwa lub gminy, a nie nabyły *ex lege* ograniczonego prawa rzeczowego w postaci służebności na tych nieruchomościach. W powołanych już postanowieniach Sądu Najwyższego z dnia 12 maja 2016 r., IV CSK 509/15 i IV CSK 510/15, jak również w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 2015 r., IV CSK 514/14 (nie publ.) przyjęto jednak w odniesieniu do urządzeń znajdujących się na gruntach stanowiących własność Skarbu Państwa lub gminy powstanie z mocy prawa służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu na rzecz właściciela tych urządzeń. Wskazano, że do chwili likwidacji zasady jednolitej własności państwowej państwowe przedsiębiorstwo przesyłowe posiadało w ramach prawa zarządu mieniem państwowym tytuł do korzystania z nieruchomości, na której znajdowały się urządzenia elektroenergetyczne. W związku z likwidacją zasady jednolitej własności państwowej nie było zamiarem ustawodawcy radykalne zakłócenie funkcjonowania przedsiębiorstw państwowych. W związku z uwłaszczeniem przedsiębiorstw państwowych doszło do przyznania tym przedsiębiorstwom nieodpłatnie z mocy prawa, niejako w miejsce pierwotnego tytułu, możliwości korzystania z gruntu innego przedsiębiorstwa państwowego w zakresie odpowiadającym możliwościom, jakie w tej materii wynikały z decyzji, o której mowa w art. 75 ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (jedn. tekst: Dz.U. z 1989 r. Nr 14, poz. 74 ze zm.), obowiązującym w czasie wejścia w życie art. 2 u.z.u.g.g.w.n. względnie w chwili wejścia w życie ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. u.z.u.p.p. Zatem, przedsiębiorstwo państwowe uzyskiwało – z mocy prawa – przekształcenie przysługującego im zarządu urządzeń przesyłowych w prawo ich własności oraz przekształcenie dotychczasowego tytułu do korzystania z nieruchomości państwowej we właściwe prawo podmiotowe, uprawniające je do (dalszego) korzystania z nieruchomości będących własnością Skarbu Państwa (gminy), na których posadowione były przedmiotowe urządzenia, tj. służebność gruntową odpowiadającą treści służebności przesyłu. Argumentowano, że byłoby niezrozumiałe i nieuzasadnione, gdyby jakiś fragment władztwa państwowej osoby prawnej będącej przedsiębiorstwem państwowym nad gruntem państwowym,

długotrwale wykonywany pod rządem zasady jednolitego funduszu własności państwowej, aprobowany przez Skarb Państwa oraz niezbędny do wypełniania zadań tego przedsiębiorstwa, lecz niemający charakteru cywilnego prawa podmiotowego ze względu na obowiązywanie tej zasady, nie został objęty uwłaszczeniem. Podkreślono przy tym, że ustawy, których celem miało być uwłaszczenie państwowych osób prawnych, szczególności przez nabycie prawa użytkowania wieczystego gruntów Skarbu Państwa (gmin) i prawa własności znajdujących się na tych gruntach urządzeń, budynków i lokali nie miały naruszać praw osób trzecich, w tym więc także przedsiębiorstw przesyłowych korzystających z takich nieruchomości. Poza tym prawo to jako powstałe z mocy prawa objęte jest działaniem art. 7 pkt 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (jedn. tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 707 ze zm.), co obliguje każdego właściciela nieruchomości, na których posadowione są urządzenia przesyłowe, do znoszenia ich istnienia, jak również każdorazowego właściciela urządzeń do korzystania z nieruchomości w odpowiednim zakresie. W rezultacie zajęcia takiego stanowiska, w powołanych wyżej judykatach, Sąd Najwyższy uznał za nieuzasadnione wnioski (zarzuty) zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu, które nie uwzględniały tego, że taka służebność mogła już przysługiwać w rezultacie uwłaszczenia przedsiębiorstw energetycznych.

W związku jednak z uwzględnieniem zarzutu naruszenia art. 2 u.z.u.g.g.w.n., a w konsekwencji podważenia oceny Sądu, że z dniem 5 grudnia 1990 r. poprzednik prawny wnioskodawcy stał się właścicielem urządzeń przesyłowych znajdujących się w budynku stacji transformatorowej stanowiącym obecnie własność uczestnika postępowania kategorię opowiedzenie się za jednym z wyżej przedstawionych stanowisk przez Sąd Najwyższy byłoby przedwczesne. Tym bardziej w sytuacji, gdy kwestia ewentualnego nabycia przez wnioskodawcę z mocy prawa służebności na nieruchomościach Skarbu Państwa – co byłoby przesłanką oddalenia wniosku o nabycie takiej służebności przez zasiedzenie – nie była w ogóle zauważona i rozważona przez Sąd drugiej instancji, a tym samym

strony nie miały możliwości zajęcia i obrony swoich stanowisk co do tego zagadnienia.

Z tych względów na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. oraz art. 108 § 2 w zw. z art. 391 § 1, art. 398²¹ i art. 13 § 2 k.p.c. orzeczono, jak w sentencji.

kc

db